

Głos Ornontowic



NR 47/2006
MARZEC 2006

Cena 1 zł
(w tym 7% VAT)



Pałac ma nowego właściciela

W NUMERZE:

Muzyczne prezentacje



Nasze „Złote Krokusy”



„Bezpieczny świat dziecka”





Zgodnie z zapowiedzią wracamy do tematu programu „Bezpieczny świat dziecka” wdrażanego m.in. przez mikołowską Komendę Powiatową Policji. Partnerem akcji zainaugurowanej w zeszłym miesiącu jest również Urząd Gminy Ornontowice.

„Bezpieczny świat dziecka” ...z sierżantem Hektorem

Podstawowym założeniem autorskiego programu **Barbary Rozmus** jest kształtowanie czynnych postaw i nawyków dzieci wobec bezpieczeństwa i zdrowia własnego oraz innych, a także wyposażenie ich w niezbędne wiadomości i umiejętności warunkujące bezpieczeństwo. Program składa się z dwóch modułów. Jeden z nich zakłada współpracę z przedstawicielami instytucji użyteczności publicznej, w tym także z policją. W ramach realizowanego programu ogłoszono więc konkurs plastyczny na wykonanie maskotki mikołowskiej policji, wzorując ten pomysł programie Komendy Miejskiej w Katowicach. W efekcie popularnemu już Sznupekowi przybył nowy przyjaciel – *Sierżant Hektor*.

Wspomniany program zakłada systematyczny udział Hektora (jako maskotki) w spotkaniach z dziećmi w ciągu roku szkolnego. Tak więc również w ten sposób mogą być pro-

pagowane treści i materiały z zakresu bezpieczeństwa dzieci. Załącznikiem do programu są przykładowe scenariusze zajęć oraz liczne karty pracy dla dzieci i propozycje pomocy dydaktycznych.

W trakcie inauguracyjnej prezentacji Hektora w auli mikołowskiej „Miarki” rozstrzygnięty został konkurs plastyczny na projekt policyjnej maskotki. Nagrody wręczały mł.asp. **Anna Musiał** oraz autorka programu **B.Rozmus**. Były także popisy artystyczne dziecięcego zespołu „Kleks”, śpiewy i tańce. Na widowni zaś w gronie zaproszonych gości znaleźni m.in. przedstawiciele naszego samorządu – wójt **Kazimierz Adamczyk** oraz sekretarz gminy **Joanna Jelen** – bowiem także dzięki współpracy z Urzędem Gminy w Ornontowicach program „Bezpieczny świat dziecka” będzie wdrażany w placówkach oświatowych.

Stypendyści... poprawnie

W styczniowym wydaniu „Głosu Ornontowic” chochlik drukarski dokonał małego spustoszenia... - pojawiły błędy w nazwiskach naszych stypendystów, toteż publikujemy je raz jeszcze. Zatem stypendium specjalne otrzymali: *uczniowie szkoły podstawowej* – **Joanna Dryja, Adam Durynek, Natalia Kastelik, Marzena Motek, Daria Nieradzki, Robert Pruciak, Joanna Serafin, Dominika Słabon, Mirosław Szmaj, Dominika Świerkot** i **Krzysztof Wawrzynek**; *uczniowie gimnazjum* – **Adam Gabor, Magdalena Grzywok, Błażej Jastrzębski, Anna Kastelik, Dominika Lytkowska, Karol Nieużyła** i **Magdalena Pabian**; *uczniowie szkół ponadgimnazjalnych* – **Edyta Bańka, Mateusz Bańka, Anna Basiura, Sylwia Bochenek, Dorota Chmurczyk, Marcin Grzywok, Anna Jaksza, Arkadiusz Kruk, Natalia Lytkowska, Piotr Majchrzyk, Aleksandra Michalak, Anna Michalak, Marzena Szulc** i **Monika Szwiec**; *studenci wyższych uczelni* – **Kamila Banaś, Jacek Frydrych, Agnieszka Jastrzębska, Justyna Kasprzyczka, Michalina Kotyczka-Morańska, Anna Kowalik, Zbigniew Kulawik, Iwona Nowak, Joanna Paruzel, Katarzyna Pysz** i **Mirela Szostok**. Za zniekształcenie niektórych z wyżej podanych nazwisk serdecznie przepraszamy.

Złoci Jubilanci



50-lecie pożycia małżeńskiego świętowali niedawno **Państwo ANIELA I ERNEST SŁUPIK**. Pan Ernest posiada obywatelstwo niemieckie, nie ma natomiast stałego zameldowania w Ornontowicach. Z tego względu – zgodnie z polskim ustawodawstwem – dostojni Jubilanci nie mogli zostać uhonorowani medalami, jakie nadaje Prezydent RP. Mimo to władze samorządowe naszej gminy nie zapomniały o ich jubileuszu. Okolicznościowe spotkanie odbyło się 9 marca w Urzędzie Gminy. Były kwiaty i życzenia, zaś dostojnym Jubilatom towarzyszyli członkowie najbliższej rodziny.

Szanowni Mieszkańcy, Sympatycy Ornontowic

Bieżący miesiąc rozpoczął się w Ornontowicach bardzo obiecująco. Od 6 marca ornontowicki pałac ma nowego właściciela, mam nadzieję, że tym razem szczęśliwszego dla Ornontowic.

9 marca - jak co roku od 15. już lat - w Gminnym Domu Kultury obchodziliśmy „Dzień Kobiet”, z okazji którego jeszcze raz składam wszystkim Paniom i Dziewczynom najserdeczniejsze życzenia wielu dobroci płynących od mężczyzn, którzy powinni okazywać wdzięczność za wprowadzenie obchodów tego święta.

13 marca na Konferencji w Ustroń, której organizatorem było Stowarzyszenie Gmin Górniczych w Polsce, przedstawiono efekty kilku lat starań

Stowarzyszenia, które doprowadziły do zwrotu w temacie opodatkowania „wyrobisk górniczych”. Nastal czas, w którym ponownie racja, iż podatek ten jest należny gminie, wróciła jako obowiązująca norma prawna.

Z kolei 16 marca jako jeden z pierwszych w kraju szefów samorządu uzyskałem absolutorium z wykonania budżetu za rok 2005. Aż się wierzyć nie chce, że to już piętnaste absolutorium od 1991 roku. Wszystkim, którzy pomagali osiągnąć ten sukces za życzliwość i współpracę bardzo serdecznie dziękuję. Mam zatem rozliczony rok 2005 i można spokojnie skupić się na realizacji budżetu i zadań roku 2006.

Z serdecznym pozdrowieniem

Kazimierz Adamczyk
Wójt Gminy Ornontowice



W tym roku wójt **Kazimierz Adamczyk** i przewodniczący Rady Gminy Ornontowice **Alfred Konarski** symboliczną wiązkę kwiatów z okazji Dnia Kobiet złożyli na ręce s. Izoldy



Część artystyczną spotkania z okazji Dnia Kobiet wypełnił występ zespołu smyczkowego „Xedos Trio” w składzie: **Monika Wrzos-Wojtkowiak, Wojciech Wojtkowiak** i **Szymon Jakubiec**



Spotkanie z OSP

W Urzędzie Gminy z początkiem marca odbyło się spotkanie z Zarząd OSP. Uczestniczył w nim również **Tadeusz Szymała**, były naczelnik tej jednostki, któremu wójt **Kazimierz Adamczyk** i jego zastępca **Michał Adamczyk** złożyli podziękowania za dotychczasową służbę. Spotkanie było również okazją do szerszej dyskusji na temat działalności OSP. Nasza jednostka otrzymała niedawno nowy wóz bojowy. Jego oficjalne przekazanie – jak informował prezes **Stawomir Bijak** – odbędzie się w maju podczas strażackich uroczystości.



Uchwałą Nr XLV/289/05 Rady Gminy Ornontowice z dnia 30 listopada 2005 r. została przyjęta „Strategia Rolnictwa Gminy Ornontowice”, w której jednym z zadań do realizacji jest współorganizowanie szkoleń, narad i konferencji poświęconych wsi i rolnictwu. Realizując powyższe założenia gmina stara się ornontowickim rolnikom zapewnić odpowiedni zasób wiedzy poprzez organizowanie bezpłatnych szkoleń w celu przekazywania producentom rolnym zagadnień prawnych, nowych przepisów, jak również nowości rolniczych.

Szkolenia dla rolników

W ubiegłych miesiącach nasi rolnicy znów mieli okazję skorzystać ze spotkań z przedstawicielami organizacji zajmujących się rolnictwem oraz wysłuchania seminariów. 23 lutego odbyło się szkolenie dotyczące rent i emerytur KRUS oraz bezpieczeństwa i higieny pracy w rolnictwie, organizowane przez Śląski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Częstochowie, Oddział Mikołów. Seminarium było prowadzone przez przedstawicieli Oddziału ZUS w Rybniku, Państwowego Inspekcji Pracy w Katowicach oraz Biura Powiatowego ARiMR w Mikołowie. Rolnicy uzyskali szczegółowe informacje w zakresie świadczeń z ubezpieczenia społecznego rolników i ubezpieczenia zdrowotnego oraz informacje o sankcjach, jakie grożą w przypadku nie przestrzegania przepisów narzuconych ustawowo. Poruszany był również temat rent strukturalnych w świetle warunków przekazywania gospodarstw za renty strukturalne, jak również bezpiecznej i higienicznej pracy w gospodarstwie rolnym.

Drugie szkolenie odbyło się 10 marca i obejmowało tematykę dopłat bezpośrednich (wypełnianie wniosków o dopłaty obszarowe) oraz zasad rozliczania kwot mlecznych, organizowane przez Śląski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Częstochowie. Wykładowcami byli przedstawiciele Agencji Rynku Rolnego - Oddziału Terenowego w Katowicach oraz Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Mikołowie.

W odniesieniu do roku poprzedniego wnioski i zasady wypełniania ich generalnie nie uległy zmianie. Jednakże dodatkowo, w roku bieżącym, osoby ubiegające się o dopłaty będą musiały obowiązkowo (pod rygorem odmowy przyznania płatności) wypełnić dwa załączniki, tj. załącznik graficzny – ortofotomapa - na którym należy czerwonym cienkopisem nanieść granice swoich działek oraz tabelę – zestawienie powierzchni kwalifikowanych w ramach poszczególnych działek ewidencyjnych.

W szkoleniach brali udział rolnicy, członkowie Komisji Rolnictwa Rady Gminy Ornontowice, pracownicy Wydziału Rolnictwa, Środowiska i Przedsiębiorczości UG Ornontowice oraz uczniowie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych. Z przykrością stwierdzamy jednak, że zainteresowanie rolników bezpłatnie organizowanymi szkoleniami jest niewielkie, a dają one możliwość zasięgnięcia porady u wykładowców, którzy niejednokrotnie mogą pomóc w rozwiązaniu indywidualnych problemów każdego z rolników.

Z uwagi na powyższe, zwracamy się do naszych producentów rolnych o większe zainteresowanie i czynny udział w seminariach poświęconych kwestiom rolnictwa. Jeżeli natomiast tak niska frekwencja jest spowodowana niedogodnymi terminami organizowania szkoleń – to prosimy o kontakt z Wydziałem Rolnictwa, Środowiska i Przedsiębiorczości Urzędu Gminy (pok. 414; tel. 0-32 330-62-36) w celu zgłoszenia swoich uwag.

Jolanta Malczyk

Choć warto, nie trzeba nawet sięgać do lektury „Dziejów Ornontowic”, by uzmysłowić sobie historyczną spuściznę niemieckiego rodu Hegenscheidtów. Już niegdyś z ich dokonani słynęły przedwojenne Ornontowice, zaś współczesną pamięcią po nich jest... pałac, zamek czy jak kto woli dwór. Tak czy inaczej nie trzeba wytrawnego oka ekspertów, by docenić wagę ich majątności, z jaką przyszło im się rozstać w wyniku wojennej zawieruchy. Pozostawili jednak po sobie rodową siedzibę, która przez dziesięciolecia służyła młodzieży jako szkoła rolnicza. „Mniej chwalebnie” – a przede wszystkim krótkotrwałe – zapisał się jej kolejny lokator, Konsorcjum „Colloseum”. Oto jednak przed rodowymi dobrami Hegenscheidtów rysuje się nowy zupełnie rozdział historii... Oby pomyślny, dostatni i trwałe, jakim z pewnością chcieliby go widzieć jego założyciele, a i przecież chyba każdy z nas, mieszkańców Ornontowic. Wszak pałac dla współczesnych pokoleń jest ciągle architektoniczną wizytówką naszej gminy i wspólnym dziedzictwem, z czego również należy sobie zdawać sprawę.

6 marca br. dla ornontowickiego pałacu Hegenscheidtów wyznacza kolejną, historyczną datę. Tego bowiem dnia syndyk masy upadłościowej [„spadkobierca” problemów po firmie, która Ornontowicom sławy nie przyniosła] podpisał umowę kupna-sprzedaży, której stroną byli... państwo **Bernadett i Jack van Tilburg** z Holandii – to nowi właściciele ornontowickiego pałacu/zamku. Kim są, czym się zajmują, dlaczego Ornontowice?... – to jedne z wielu pytań, na które byli uprzejmi odpowiedzieć goszcząc „Głos Ornontowic” w swej świeżo nabytej posiadłości.

...Państwo van Tilburg od dawna szukali możliwości zainwestowania w Polsce. Zachęcał ich do tego jeden z eksporterów. Przekonywał, że Polska to kraj nie tylko piękny, ale też wart inwestowania. Trzeba by na wstępie dodać, iż Jack van Tilburg, jako właściciel zakładu specjalizującego się w recyklingu kserokopiarek, był już wówczas właścicielem dwóch hoteli na terenie niemieckiej Turynii. Ponadto jest współwłaścicielem innej jeszcze firmy – z siedzibą na Cyprze – która zajmuje się eksportem mebli do krajów arabskich. Jednak w gruncie rzeczy to hotelarstwo mogło inspirować jego „wycieczkę” do Polski...

Też w końcu dał się przekonać. Wraz z małżonką pomyślał o kupnie zabytkowego dworu czy też pałacu, który byłby ich „zamiejscowym” lokum. Na ich liście znalazło się około 20 obiektów – od Dolnego Śląska, po tereny o 100 km na wschód od Krakowa. Jeździli, oglądali, dotarli też do Ornontowic... Rychło też przekonali się, że Polska zdecydowanie „odbiega” od stereotypów utartych na Zachodzie... – nie dość, że istotnie piękna i cywilizowana, to jeszcze gościnna i przyjazna.

Kluczową rolę w owych poszukiwaniach odegrała **Wioletta Siewert**, rodem z Wielkopolski. Niegdyś zamieszkiwała jeden z ich hoteli w Niemczech, będąc jeszcze pracownikiem polskiej firmy. W ten sposób poznali się, zaprzyjaźnili, nabrali zaufania. Państwo van Tilburg – będąc już w Polsce – do niej właśnie zadzwonili, proponując, aby stała się ich „pre-



Pałac ma nowego właściciela



wodnikiem” po ojczystym kraju. I to jej w szczególności Ornontowice przypadły do gustu, gdzie za sprawą „szefów” jest obecnie zarządcą-rezydentem.

Do „wielkiego finału” było jednak jeszcze daleko... Pierwotna cena za „dobry Hegenscheidtów” okazała się zbyt wysoka. Holendrzy zrezygnowali więc, decydując się na dalsze poszukiwania. Konkurencyjny okazał się podopolski Brzeg. I pewnie to tam zakończyłyby się owe poszukiwania zachodnich inwestorów, gdyby nie „polska rzeczywistość” w najgorszym, biurokratycznym wydaniu. Po pewnym czasie, mając w pamięci Ornontowice, wrócili. Przychylności samorządu, w szczególności wójta, okazała się zgoła inną „jakością” w zbiurokratyzowanej Polsce. Także formalny właściciel ornontowickich „dóbr” – sądownie wyznaczony syndyk po aferze z KFI „Colloseum” – okazał się bardziej... elastyczny. Dość wspomnieć, że pod nieobecność jakiegokolwiek gospodarza z prawdziwego zdarzenia, dawny majątek Hegenscheidtów popadałby w ruinę, m.in. za sprawą „specjalistów” od... złomu i opału. A tak była już przedwstępna umowa, która zainteresowanym kupnem



dawała jeszcze czas na ostateczne podjęcie decyzji... Ta zaś zapadła 6 marca.

Czym dysponują nowi właściciele? Przede wszystkim... potencjałem. Tak bowiem można – mimo wszystko – oszacować stan, w jakim znajduje się ornontowicka „wizytówka po Hegenscheidtach” [i „Colloseum”]. Kolos na glinianych nogach. Kolos, bo powierzchnie i kubatura mogą działać na wyobraźnię każdemu, kto własnymi rękoma (czy też funduszami) zbudował chociażby „stajnię” dla swego „stalowego rumaka”. Owszem – pałac to okazały, godny wizerunek z zewnątrz; do tego znany

(współcześnie) obraz „kręconych” mebli i portali... Ale to kwestia li tylko reprezentacyjnego oblicza kilku zaledwie pomieszczeń na parterze. Tymczasem Holendrzy „odkryli karty”, z sypialnią i łazienką włącznie. Zza przewidywanych drzwi „ogaconych” warstwą styropianu, wiodą schody ku górze, gdzie prócz skutych do surowej cegły ścian nie ma nic. Absolutnie nic, żadnego „Wersalu”. Zniknęły nawet kłamki w oknach na wieży. Jack van Tilburg nie rozumie dlaczego... Wymownie jednak pokazywał dłonią, że to wszystko będzie go sporo kosztować. Podkreśla także, iż wszystko co do tej pory udało się zrobić, a co docelowo ot



ornontowickiej rezydencji ma przywrócić dawny blask, zawdzięcza zarządcy tej posiadłości, Wioletcie Siewert.

A kosztów adaptacji nie sposób ogarnąć. Adaptacji – czy też modernizacji – nie tyle na cele prywatno-mieszkalne (choć taki był pierwotnie zamiar), co hotelowe. Pierwszy etap to „wizje” architekta od wewnątrz, na które nowi właściciele właśnie oczekują. Wiadomo tylko, że w „głównym” obiekcie ma funkcjonować hotel; 25 pokoi. Do tego restauracja i recepcja (w centralnym miejscu; po schodach od ul. Zamkowej). Oczywiście wszystko w standardach... europejskich. Pan Tilburg wyznał, iż każdego tygodnia otrzymuje e-maile z Niemiec i Holandii... – kiedy wreszcie będzie można przyjechać do Polski, do hotelu w Ornontowicach? Ale to nie takie proste; kwestia dwóch-trzech lat! Kto nie widział, temu doprawdy trudno będzie sobie wyobrazić zakres robót, jakie trzeba wykonać w samych tylko pałacu, nie wspominając o kosztach.

Pozostaje jeszcze – „drobiazg” – kilkanaście budynków w obejściu. Docelowo także one będą stanowiły zaplecze hotelarsko-gastronomiczne; były chlewnie, obory, stajnia... To gigantyczne wręcz przedsięwzięcie pt. „Jak z Ornontowic zrobić bazę turystyczną dla Europy?”. Wprawdzie to zmartwienie Holendrów, ale chyba każdemu z mieszkańców Ornontowic wypada trzymać kciuki za powodzenie takich planów. Być może niczym neon rozświetla się przed nami nowa wizytówka Ornontowic. Wszak nie zawsze i nie do końca wszystko „węglem stoi”, czego uczy przykład sąsiedniej Czerwonki. Tymczasem już w najbliższej przyszłości – jak zapowiadają nowi właściciele – w jednym z budynków pałacowego zaplecza zostanie uruchomiony sklep z nowymi i używanymi meblami, importowanymi z Holandii.



Póki co w kwestiach kadrowych „polityka” van Tilburgów jest jasna, a wynika z ich niemieckich doświadczeń – rekrutacja pracowników powinna się odbywać według kryterium zamieszkania. Chodzi o dyspozycyjność, która wedle uznania właścicieli, przekłada się na bliższe odległości. Na początek potrzeba będzie kilkunastu osób, ale to kwestia 2-3, może nawet 5 lat, zanim jeszcze hotel nie „rozleje się” na pobliskie zabudowania. Zatem w niedalekiej może przyszłości pracę będą miały firmy i ludzie, czuwający nad doprowadzeniem dziedzictwa Hegenscheidtów do stanu... używalności. Jak na razie na składanie ofert i podań jest jeszcze stanowczo za wcześnie.

Robert Ratajczak

Redakcja „Głosu Ornontowic” składa serdeczne podziękowania **Pani Zofii Kozyra** – germanistce z Gimnazjum w Ornontowicach – za udział w spotkaniu z Państwem van Tilburg w charakterze tłumacza. (R)

Obserwator

U hu ha, nasza zima zła... Cytuję słowa tej piosenki z dzieciństwa, bo rzeczywistość tak długiej i uciążliwej zimy od dawna nie było.

Klimat w ostatnich miesiącach zrobił się nam bardzo zimny, wręcz arktyczny, w przeciwieństwie do sceny politycznej, gdzie nieustannie jest bardzo gorąco i coraz bardziej nieracjonalnie i niezrozumiale.

Okazuje się, że nie tylko ja jestem zbulwersowany tym, co dzieje się w naszych najwyższych władzach. Sytuacją aktualną zdziwiony i rozczarowany jest również solista Budki Suflera, człowiek, który po raz pierwszy znalazł się w gronie rządzących, senator z partii PiS Krzysztof Cugowski. Twierdzi mianowicie, że po krótkim czasie zorientował się, że jest tylko trybikiem w partyjnej maszynie, w której obowiązują dyscyplina klubowa i bezwzględna lojalność, a on sam nie ma nic do powiedzenia. Wydaje się, że ten przykład bardzo wyraźnie oddaje aktualną sytuację polityczną i styl rządzenia państwem.

To tyle o polityce, a teraz o innych sprawach... Mocno bulwersującą sprawą od kilku tygodni jest reakcja państw muzułmańskich na karykatury Mahometa zamieszczone w duńskiej gazecie i przedrukowane – chyba niepotrzebnie – przez szereg gazet w innych krajach, w tym w polskiej „Rzeczpospolitej”. Fala zamachów na europejskie ambasady w krajach islamu, akty terrorystyczne, pobicia itp. są absolutnie nieadekwatne do przyczyny. To były przecież tylko karykatury. Okazuje się, że wznawcom Mahometa wystarczy najdrobniejszy pretekst, aby wzmocnić falę terronu. Arabskie media i meczety pełne są nienawiści wobec obcych religijnie treści nawołujących wręcz do przemocy na tle religijnym, rasowym czy etnicznym. Są np. wezwania, aby Allah został zasłużoną karą na Papieża, który przedstawiłny jest jako kontynuator krucjat i autor masakry w Bośni. Nazywany jest wręcz jako mordczy wilk i grabieżca ziem arabskich. Co powinni zrobić katolicy na takie stwierdzenia arabskich przywódców religijnych?

Wszyscy mieszkańcy i wszystkie odpady cz. II

Nowe obowiązki nakłada również wprowadzona w życie w październiku 2005 r. Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o zużytym sprzęcie elektrycznym i elektronicznym. Użytkownicy sprzętu gospodarstwa domowego obowiązani są do oddawania zużytego sprzętu zbierającemu zużyty sprzęt. Nie można umieszczać zużytego sprzętu łącznie z innymi odpadami. Od 1 lipca 2006 r. sprzedawca detaliczny i sprzedawca hurtowy są obowiązani przy sprzedaży sprzętu przeznaczanego dla gospodarstw domowych do nieodpłatnego przyjęcia zużytego sprzętu w ilości nie większej niż sprzedawany nowy sprzęt, jeżeli zużyty sprzęt jest tego samego rodzaju; czyli mówiąc w skrócie, kupując np. lodówkę mamy prawo oddać sprzedawcy starą.

Wydaje się, że cały postępowy, normalny świat powinien jednym głosem mocno zaprotestować przeciwko reakcji świata arabskiego na błąd w gruncie rzeczy sprawę. Arabowie już terroryzują prawie cały świat i szukają każdego pretekstu, aby nasilać swoje chore fobie i aby mieć uzasadnienie dla dalszych groźnych ataków terrorystycznych.

Od ponad miesiąca, kolejny już raz, nie pracuje Huta „Łaziska” z powodu odcięcia prądu. Sprawa nie jest nowa, ciągnie się już od szeregu lat i wywołuje spore emocje. Dostawca energii - GZE Vattenfal - nie chce dostarczać energii po cenie 67 zł/MWh, tj. połowie ceny rynkowej. Oprócz tego domaga się zwrotu ponad 180 mln zł długu.

Właściciele huty i załoga twierdzą, że sprawa długu jest jeszcze nie rozstrzygnięta, a energię powinni dostawać po 67 zł/MWh. Cena ta została ustalona w 2001 r., gdy huta została uznana za uprzywilejowanego odbiorcę i już wtedy płaciła mniej niż inni. Dostawca twierdzi, że wznowienie dostaw energii po takiej cenie jest już niemożliwe i aktualnie jedna MWh kosztuje 127 zł. Tyle suche fakty.

Jednak w ślad za tym idą bardzo przykre i bolesne następstwa. Jeżeli nie dojdzie do porozumienia około tysiąca osób z huty i spółek zależnych zasili i tak już liczną rzeszę bezrobotnych. Licząc również ich rodziny, kilka tysięcy osób może zostać bez środków do życia.

GZE Vattenfal to spółka z udziałem szwedzkim, a Huta Łaziska wytwarza produkty konkurencyjne wobec szwedzkich hut i stanowi dla nich istotne zagrożenie. To tylko narzucające się skojarzenie, ale czy aby nie uzasadnione?

Dziwi się bierność i bezczynność naszych władz wojewódzkich i rządu. Konflikty można rozwiązywać, jeżeli tylko jest dobra wola, dążenie do kompromisu i jeżeli mówi się tym samym językiem. W tej sytuacji wygląda jednak na to, że wszystkim jest obojętne czy zakład będzie produkował poszukiwane na rynku żelazostopy i czy kilka tysięcy ludzi zacznie wędrować zamiast żyć godnie.

Kończąc, chciałbym życzyć wszystkim Czytelnikom rychłego nadejścia prawdziwej, słonecznej i radosnej wiosny, bo po tak dokuczającej zimie wszyscy jesteśmy już mocno zmęczeni i z utęsknieniem wyczekujemy słońca i zieleni.

Alfred Konarski

Ogromne zadanie stoi także przed przedsiębiorcami prowadzącymi działalność w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości oraz opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych. Będą oni musieli dostosować swoją działalność do obowiązujących zmian – sprostać wszystkim nałożonym wymaganiom. Przede wszystkim będą zobowiązani odbierać wszystkie selektywnie zbierane rodzaje odpadów komunalnych, w tym powstające w gospodarstwach domowych odpady wielkogabarytowe, zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny oraz odpady z remontów. Nie egzekwowanie powyższych obowiązków wiązać się będzie z nałożeniem przez wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska opłaty sankcyjnej w wysokości od 10 tys. do 200 tys. zł.

Aleksandra Mendera-Fasuga

W hali sportowej Gimnazjum w Ornontowicach 8 marca odbyło się spotkanie z okazji podsumowania XIV Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy Data i godzina tego spotkania nie były dziełem przypadku, lecz odpowiedziały na pismo, które organizatorzy akcji otrzymali z Fundacji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W liście zawarta była informacja, że 8 marca o godz. 12.00 w Warszawie odbędzie się oficjalne podsumowanie XIV Finału WOŚP oraz propozycja, by w całej Polsce w tym samym czasie w poszczególnych sztabach XIV Finału odbyły się spotkania podsumowujące. Wśród zaproszonych przez organizatora (Gimnazjum w Ornontowicach) gości były władze gminy z wójtem Kazimierzem Adamczykiem na czele, przedstawiciele Urzędu Gminy, OSP, policji oraz sponsorzy akcji. Oto relacja i podsumowanie działań sprzed dwóch miesięcy.

W Ornontowicach kwstowało 21 wolontariuszy - uczniów miejscowego gimnazjum, którzy byli uprawnieni do zbierania pieniędzy na rzecz WOŚP. Byli to: Magdalena Spyra, Magdalena Grzywok, Kamila Zadrozna, Anita Gradowicz, Magdalena Pabian, Katarzyna Kowalska, Łukasz Oleksiewicz, Katarzyna Brożek, Paulina Petrusiewicz, Dominika Wirkus, Milena Strzelecka, Julieta Pawłowicz, Adam Pietrzyba, Katarzyna Burdzyńska, Marek Najewski, Magdalena Prasol, Justyna Gogolak, Paulina Boryna, Dagmara Kocjan, Wioleta Malczyk i Piotr Malczyk. W trakcie kwestowania nad bezpieczeństwem uczniów czuwali nauczyciele gimnazjum: Barbara Czyż, Maria Gabor, Zofia Kozyra, Agnieszka Paruzel, Sabina Ziebur-Kuduk, Bożena Kasprzycka, Arkadiusz Szymura, Łukasz Hauke, Szymon Kościarz i Marcin Wilczyński. Opiekę nad całością sprawowała pedagog Maria Zawierta-Tomala. Wolontariusze zebrali do puszek 5902,66 zł. Należy dodać, że w niektórych puszkach znajdowała się również waluta obca (euro, fenig, cent amerykański, korony słowackie, halerze, marka niemiecka). Wolontariuszką, która zebrała najwięcej pieniędzy do swojej puski (1153,44zł) była Justyna Gogolak.

8 stycznia o godz. 15.00 rozpoczęła się w Gimnazjum impreza finałowa, której oprawą plastyczną zajęły się Monika Taistra i Joanna Mandalka, a oprawą artystyczną absolwentka gimnazjum sprzed trzech lat Kinga Adamczuk. W ramach tej imprezy odbyły się: zbiórka szkolna, licytacja, kiermasz, loteria fantowa, rozgrywki sportowe i koncert w wykonaniu: przedszkolaków, uczniów Zespołu Szkolno-Przedszkolnego, dzieci i młodzieży działających w ramach ogniska muzycznego przy Gminnym Domu Kultury, a także zespołu młodzieżowego reprezentującego ornontowicką szkołę ponadgimnazjalną, „Manowców” i „Śląskich Bajerów”. Działy również kawiarenka internetowa.

W ramach zbiórki szkolnej, do puszek wolontariuszy trafiło 522,46 zł. Licytacja, przygotowana przez Monikę Orłowską-Przybyłą oraz Agatę Szubę-Dyrz i sprawnie przeprowadzona przez absolwenta gimnazjum Rafała Kwiatka, przyniosła kwotę 1655 zł. Najwyższe kwoty uzyskano z licytacji piłki nożnej z autografami zasłużonych piłkarzy Gwarcka, która była darem wójta gminy oraz tortu – daru państwa Cichoń (po 180 zł). Koszulka WOŚP została wylicytowana za kwotę 150 zł, książka „Polska” (dar Urzędu Gminy) – za 120 zł, a żelazko подарowane przez firmę TELEINSTAL – za 100 zł. Przeprowadzona została też licytacja prac uczniów (Magdalena Grzywok, Ryszarda Kałuży, Mateusza Molendy, Emanuela Zajusz i Julii Zajusz),

która wzbogaciła konto Orkiestry o kolejne 50 zł. Całkowita kwota uzyskana z licytacji przedmiotów i prac uczniów wyniosła 1709 zł.

Ponadto dla gości zorganizowany został kiermasz, który przyniósł kwotę 1584,78 zł. Można było kupić: grochówkę z Baru „Sma-kosz” z Orzesza, pizzę z Pizzerii „Duet”, ciasto z cukierni p.p. Cichoń, Ciućko i Zakładu

W ornontowickim sztabie podsumowano finał WOŚP



Usługowo-Pomocniczego dla Jednostek Oświatowych oraz upieczone przez Rodziców uczniów naszego Gimnazjum; kanapki wykonane przez pracowników PUS, kiełbasę z Zakładu Wędliniarskiego p. Zdrzałka upieczoną na grillu, który był nadzorowany przez naszych strażaków oraz Magdalenę Brejz i Marcina Wilczyńskiego, pieczywo z piekarni p.p. Gem-bolis i Ciupko, soczki, które ofiarował p. Smorz oraz prace plastyczne uczniów.

Nad organizacją całości pieczę sprawowała kolejna grupa pedagogów, Anna Profaska, Lilianna Nowak, Lucyna Piechoczek-Nie-zgoda, Barbara Czyż i Aleksandra Włodarek. Na loterię fantową przygotowanych zostało 130 losów: 36 losów po 3 zł, 77 po 5 zł i 17 losów po 10 zł. Przygotowaniem loterii zajęły się Bożena Banach i Elżbieta Florys z Gimnazjum oraz Sonia Karkuzewicz i Bożena Machulik z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego. Loteria, podobnie jak kiermasz, cieszyła się dużym powodzeniem. Wszystkie losy zostały sprzedane. Uzyskano kwotę 663 zł.

W sali numer 13 działała kawiarenka internetowa, której gospodarzem i opiekunem był Paweł Bednarczyk. Z działalności kawiarenki uzyskano kwotę 80 zł. Na sali gimnastycznej odbywały się w tym czasie rozgrywki sportowe, nad którymi czuwali nasi wufiści, Elżbieta Lewicka, Karol Zuber i Łukasz Hauke.

W celu wsparcia działań organizacyjnych Sztabu WOŚP działającego przy Gimnazjum w Ornontowicach, utworzone zostało specjal-

ne konto, na które wpłaty dokonali: firma „Bu-trans”, ornontowicki oddział Orzesko-Knurow-skiego Banku Spółdzielczego, Zakłady Automatyki „Rotametr”, ks. proboszcz Jerzy Kieł-basa, Przedsiębiorstwo Usług Technicznych „Dakpro”, pracownicy Urzędu Gminy Ornontowice, apteka „Nova” Janiny Pis, kwaciarnia Gabrieli Malczyk, zakład fryzjerski Danuty Hury, hurtownia materiałów budowlanych Marii Giebel, Elżbieta Lewicka, jubiler Gabriela Moskała, kwaciarnia Ilony Dyrbusz. Suma wpłat sponsorów na konto Sztabu WOŚP w celu wsparcia jego działań wyniosła 3789,43 zł. Z konta tego przekazana została kwota 1500 zł na konto firmy „Dwornik” z Libiąża, tytułem zapłaty za wykonany w 8 stycznia pokaz sztucznych ogni, czyli „Światelka do nieba”. Na koncie Sztabu pozostała kwota 2281,93 zł została wliczona do imprezy zamkniętej i przelana na konto Fundacji WOŚP.



Podsumujmy! W ramach imprezy finałowej w Gimnazjum w Ornontowicach zebrano 1709 zł z licytacji, 522,46 zł ze zbiórki szkolnej, 1584,78 zł na kiermaszu, 663 zł z loterii fantowej, 80 zł z kawiarenki internetowej, co w sumie dało kwotę 4559,24 zł. Dodając kwotę niewykorzystaną przez Sztab (2281,93 zł), która pozostała na koncie organizacyjnym, suma uzyskana z imprezy zamkniętej w Gimnazjum wynosi 6841,17 zł. Cała kwota zebrana przez Sztab WOŚP w Ornontowicach w ramach zbiórki publicznej i imprezy finałowej wyniosła 12.743,83 zł. Za sprawne rozliczenie zbiórki odpowiedzialna była komisja w składzie: dyrektor Danuta Jasielczuk oraz Iwona Sznapka i Maria Zawierta-Tomala.

Nie byłoby tak imponujących efektów, gdyby nie ludzie dobrej woli, którzy wsparli Orkiestrę i działanie ornontowickiego Sztabu. Dlatego organizatorzy imprezy - dyrekcja Gimnazjum w Ornontowicach i szef Sztabu Kornelia Osieńska-Kurpas pamiątkowymi dyplomami gorąco podziękowali za współpracę i otwartość serca.

Na zakończenie goście obejrzeni 15-minutowe przedstawienie pt. „W poszukiwaniu miłości” w wykonaniu młodzieży gimnazjalnej z kółka teatralnego pracującej pod opieką Moniki Orłowskiej-Przybyły. Inscenizacja ta otrzymała w tym roku główną nagrodę - Złotego Krokusa - na VIII Powiatowym Festiwalu Piosenki i Poezji Propagującego Zdrowy Styl Życia.

W ramach spotkań z ciekawymi ludźmi, 17 lutego br. w grupie 5-latków gościł Rufin Zuber, który opowiadał dzieciom o życiu i zwyczajach panujących wśród Eskimosów. Natomiast 24 lutego br. grupy starszaków spotkały się z Katarzyną Walczak i Krzysztofem Filla. Goście dzielili się z dziećmi wrażeniami i przeżyciami z podróży do Norwegii. Szczególnie zainteresowanie dzieci wzbudziły opowiadania gości o Laponii, ojczyźnie Św. Mikołaja.

28 lutego br. w Przedszkolu im. Kubusia Puchatka został zorganizowany „Europejski Mini Playback Show” z udziałem dzieci przedszkolnych i pierwszoklasistów. Spotkanie rozpoczęli przedszkolacy inscenizacją ruchową piosenki pt. „W Szwecji łosie chodzą po szosie”. Następnie przyszedł czas na indywidualne i zespołowe prezentacje piosenek konkursowych. Występy dzieci oceniali jury w składzie: Maria Bończyk, Danuta Golec i Bożena Kubica. Największe uznanie jury i publiczności zyskała piosenka „Czerwone korale” zespołu „Brathanki” w wykonaniu najmłodszych przedszkolaków: Oliwii Blic z zespołem towarzyszącym. Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali pamiątkowe dyplomy i upominki. Spotkanie zakończyło się występem laureatek Konkursu Piosenki Angielskiej, uczennic Gimnazjum w Ornontowicach. Konkurs przygotowały i przeprowadziły Ilona Gerus, Anna Limanowska i Bożena Płaszczuk.

„ZŁOTE KROKUSY” znowu w Ornontowicach

„Żyjemy zdrowo, żyjmy kolorowo / ucz się tego, ucz się od małego / naucz także, naucz dorosłego...” - tak śpiewały dzieci i młodzież na „Krokusowej gali” w niedzielę 12 marca br. Krokus - kwiat przedwiośnia i nadziei na odradzające się życie - już po raz ósmy był symbolem Powiatowego Festiwalu Piosenki i Poezji Propagującego Zdrowy Styl Życia.

Festiwal ten, to jeden ze sposobów wdrażania nowoczesnych programów profilaktycznych dla dzieci i młodzieży, ale adresowany jest też do wszystkich dorosłych. Propaguje ZDROWIE, przestrzega przed negatywnymi skutkami wszelkich używek, pokazuje jak straszne są uzależnienia. Kieruje uwagę na to, co zdrowe i pozytywne, na to, co daje radość, przyjemność, poczucie bezpieczeństwa, zadowolenie z życia i samego siebie.

W tym roku Dom Kultury w Łaziskach Górnych gościł prawie 40 zespołów dziecięcych i młodzieżowych z całego powiatu, które słowem, piosenką i tańcem opowiadały o zagrożeniach rodziny we współczesnym świecie i domagały się prawa do życia w atmosferze radości i miłości. Pomysłodawcą festiwa-



W Zespole Szkolno-Przedszkolnym

Uczniowie klas I-III mieli okazję bawić się na balu przebierańców. Odbył się on w sali Gminnego Domu Kultury. Dzieciom towarzyszył zespół, który wcześniej bawił się już z przedszkolakami. Profesjonalnie przygotowana zabawa była naprawdę wspaniałą, a pomysły na przebrania dzieci zaskakujące. Zdjęcia z imprezy można zobaczyć na stronie internetowej Zespołu Szkolno-Przedszkolnego www.ornontowice.edu.pl

Trochę statystyki

15 lutego w czasie konferencji Rady Pedagogicznej podsumowano pierwsze półrocze roku szkolnego 2005/2006. Oto kilka danych statystycznych. Do naszego Zespołu Szkolno-Przedszkolnego uczęszczało 135 przedszkolaków podzielonych na 6 grup wiekowych. W szkole podstawowej uczyło się 425 uczniów. Nauczyciele pracujący w przedszkolu zrealizowali program dydaktyczno-wychowawczy przewidziany na pierwszy semestr. Efekty pracy uczniów i nauczycieli w szkole przekładają się na oceny. W klasach I-III jest to tzw. ocena opisowa, natomiast wśród uczniów klas starszych 217 ukończyło pierwszy semestr bez ocen niedostatecznych, co stanowi 96,4%. W celu wyrównania niedociągnięć lub zaległości w zakresie

edukacji polonistycznej i matematycznej prowadzono zajęcia reedukacyjne w klasach I-III oraz zajęcia wyrównawcze w klasach IV-VI. Ogółem przeprowadzono 127 zajęć w klasach I-III, w których uczestniczyło 39 uczniów oraz 97 zajęć w klasach IV-VI (69 uczniów). Dużą popularnością cieszyły się kółka zainteresowań, na których uczniowie mieli możliwość rozwijania swoich indywidualnych zdolności.

Bardzo dobre wyniki w nauce oraz wzorowe i bardzo dobre zachowanie otrzymali: Katarzyna Grymel (IVa), Justyna Cyprys (IVb), Marta Matysek (IVb), Krzysztof Prokopiuk (IVc), Monika Mendel (Va), Izabela Gogolak (Vb), Ewa Serafin (Vc), Ewelina Zdunek (VIa), Filip Synowiec (VIa), Łukasz Gabryś (VIb), Damian Szulc (VIb), Joanna Spyra (VIc), Wojciech Zientek (VIc), Joanna Dryja (VIId), Natalia Kastelik (VIId). Średnia ocen klas IV-VI ze wszystkich przedmiotów: 4,1. Klasy z najlepszą średnią: spośród klas czwartych – IVa (4,5), spośród piątych – Va (4,1), spośród szóstych – VIc (4,1). Z kolei frekwencja w pierwszym półroczu kształtowała się następująco: Przedszkole – 71,8%; klasy I-III – 93,4%; klasy IV-VI – 92,6%.

Maria Sittek

reprezentowały dwie grupy - „Wesoła gromada” z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego oraz Kółko teatralne z Gimnazjum. Oba zespoły zwyciężyły w swoich kategoriach i zdobyły główne trofea - „ZŁOTE KROKUSY”!

„Wesoła gromada”, składająca się z uczniów kl. IIa pod opieką Marii Gabor oraz dziewcząt z kółka wokalnego prowadzonego przez Katarzynę Szendzielorz, zaprezentowała się w kategorii muzycznej i zachwyciła żywiołowością, ferią barw i ruchem scenicznym wpisując się w słowa festiwalowego bluesa:

„Uśmiechem witaj dzień, radością innych dziel w swe serce wiarę wleń, bo z nami przecież leży krokusa tęczy wdzięk kolorem wita cię nie jesteś przecież sam, tańcz, śpiewaj z nami, graj.”

Ilustracją kolejnej strofy festiwalowego przeboju był występ grupy gimnazjalnej. *„Choć życie pełne burz, ma kolce bukiet róż, wyborów ciągły trud, na przekór iść wciąż w przód codziennych pułapek sznur, świat mami-w myślach bój zaciekaj chwilkę - stój...”*

W 15-minutowym przedstawieniu pt. „W poszukiwaniu miłości” młodzież z kółka teatralnego pracująca pod opieką Moniki Orłowskiej-Przybyły wykazała się dobrą grą aktorską i sugestywnie ukazała, do czego prowadzi brak uczuć.

Przeeglądy grup konkursowych miały miejsce 24 lutego, a rozdanie nagród i koncert laureatów tradycyjnie w niedzielę, dwa tygodnie później.

Brawa, jakie otrzymali nasi młodzi artyści podczas występów, potwierdziły słuszność werdyktu jury. Trzeba dodać, że dzieci i młodzież z obu placówek oświatowych co roku próbują swoich sił w „krokusowych” zmaganiach i osiągają sukcesy.



Urodził się 18 września 1929 r. w Ornontowicach, gdzie zamieszkuje stale do dnia dzisiejszego. Ukończył szkołę podstawową w Ornontowicach, po czym uczył się zawodu mechanika – początkowo w Łaziskach Górnych, w czasie wojny, kończąc naukę w latach 1945-1947. Równocześnie uczęszczał do Średniej Szkoły Zawodowej w Katowicach.

Od 1948 r. pracował przez pięć lat w Zakładach Automatyki Kolejowej PKP w Piotrowicach Śląskich, w dziale teletechnicznym. W tym czasie uczęszczał do Liceum Mechanicznego dla pracujących przy Śląskich Technicznych Zakładach Naukowych w Katowicach, gdzie w 1951 r. zdał egzamin dojrzałości uzyskując tytuł technika-mechanika.

W 1952 r. przeszedł do pracy w Kopalni Węgla Kamiennego „Bobrek” w Bytomiu. Został zatrudniony w dziale energomechanicznym pod ziemią. Kiedy w kopalni nastąpiła poważna awaria głównego szybu wydobywczego i zakładu przerobczego, został przeniesiony do działu inwestycji jako inspektor nadzoru przy odbudowie uszkodzonych obiektów i budowie innych. Praca wykonywana przy robotach inwestycyjnych dała mu możliwość zdobycia dużego doświadczenia w tym zakresie. W kopalni przepracował w sumie 32 lata, do momentu przejścia na emeryturę w 1983 r.

Przez trzy kadencje, w latach 1991-2002, był radnym i członkiem Zarządu Gminy. Do 2002 r. angażował się także w prace zespołu redakcyjnego „Głosu Ornontowic”. Na łamach ówczesnego kwartalnika ukazywały się jego artykuły w cyklu „Z dziejów Ornontowic”. Ponadto wniósł znaczący wkład w opracowanie publikacji książkowej pt. „Dzieje Ornontowic”.

Za aktywną pracę zawodową i społeczną był wielokrotnie odznaczany i wyróżniany. Otrzymał m.in. Medal „Zasłużony dla Kopalni Bobrek”, Medal 40-lecia Polski Ludowej, Honorową Szpadę Górnictwa, Złoty Krzyż Zasługi i Order Sztandaru Pracy II kl. Był delegatem ornontowickiego samorządu do Związku Komunalnego Projektowanego Powiatu Mikołowskiego oraz członkiem Społecznej Rady Nadzoru Gminnego Ośrodka Zdrowia od czasu odłączenia służby zdrowia od ZOZ Knurow (1997-2002).

Jego doświadczenie zawodowe było bardzo pomocne w okresie pełnienia przez niego funkcji radnego i członka Zarządu Gminy.



ORNONTOWICKIE BZY Maksymilian Chrobok



ny. W tym bowiem czasie na terenie gminy realizowanych było wiele ważnych inwestycji – powstawały m.in. takie obiekty jak Urząd Gminy wraz z bankiem, remiza strażacka, gimnazjum, sala gimnastyczna, boisko

o nawierzchni tartanowej, zmodernizowany został ośrodek zdrowia, a ponadto rozbudowywane były drogi, chodniki, oświetlenie uliczne i parkingi.



Pan Maksymilian z Bernardem Cenkalikiem, Kazimierzem Adamczykiem i Michałem Adamczykiem w 1991 r. nad planem zagospodarowania przetrzennego odrodzonej gminy; obok – już jako radny i członek Zarządu Gminy wraz z wójtem K. Adamczykiem i zastępcą wójta M. Adamczykiem



Wyrazy współczucia z powodu śmierci Babci
Justynie Kozubek
Instruktorki kółka muzycznego
składają
Pracownicy i Dyrekcja GDKiB w Ornontowicach

NZOZ A-DENT GABINET STOMATOLOGICZNY
ORNONTOWICE, UL. KLASZTORNA 1
ZAPRASZAMY DO SKORZYSTANIA Z NASZYCH USŁUG W DNIACH:
poniedziałek i czwartek 8.00-13.00
wtorek i środa 9.00-19.00
piątek 10.00-16.00
Prosimy o wcześniejszą rejestrację pod numerem telefonu: 0-32 336-14-87

GABINET MEDYCyny PRACY
W GMINNYM OŚRODKU ZDROWIA W ORNONTOWICACH
ZAPRASZA DO SKORZYSTANIA Z NASZEJ OFERTY:
▶ BADANIA PROFILAKTYCZNE PRACOWNIKÓW: wstępne, okresowe, kontrolne
▶ BADANIA WYSOKOŚCIOWE (w środy)
▶ BADANIA DLA CELÓW SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNYCH
▶ BADANIA KIEROWCÓW
PACJENCI PRZYJMOWANI SĄ CODZIENNIE OD 8.00 DO 17.00
ORNONTOWICE, UL. KLASZTORNA 1, TEL. 0-32 235-50-15 lub 0-32 239-53-45

MALOWANIE-TAPETOWANIE, SUFITY PODWIESZANE
PLYTY KARTONOWO-GIPSOWE, GŁADZIE
TAPETY NATRYSKOWE, TYNKI SZLACHETNE
Edward Jablonka ☎ 336-12-65, 0-501-971-451

Pani Agnieszka urodziła się w pobliskiej Czerwionce, ale od najmłodszych lat mieszka w Ornontowicach. Już jako uczennica szkoły powszechnej należała do drużyny harcerskiej. Śpiewała także w chórze „Wanda”, który do wybuchu wojny prowadził miejscowy nauczyciel Kazimierz Jankowski. Jednak Jej wyjątkowe powołanie do działalności społecznej w pełni znalazło upust, gdy w latach 50. powstało ornontowickie Koło Gospodyń Wiejskich.

Pierwszą przewodniczącą KGW w Ornontowicach została Maria Matysek. Już wówczas Pani Agnieszka znalazła się w Zarządzie, a po latach sama objęła „ster” przewodniczenia tej organizacji. W tym czasie KGW ufundowano m.in. sztandar śląskie stroje ludowe, w których członkinie przez lata nadawały rangę wielu uroczystościom lokalnym, państwowym i kościelnym. KGW pod przewodnictwem Pani Agnieszki w środowisku lokalnym zawsze odgrywała szczególną rolę, angażując się w typowe dla tej organizacji akcje i przedsięwzięcia służące całej miejscowej społeczności. Jej działalność rychło zyskała uznanie, czego wyraźnym dowodem może być uhonorowanie odznaką „Zasłużonej dla rozwoju województwa katowickiego”, a przede wszystkim Złoty Krzyż Zasługi.

Koło Gospodyń Wiejskich w Ornontowicach – działające w strukturach Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych – zawsze należało do najbardziej prężnych, toteż zasługi Pani Agnieszki, jako długoletniej przewodniczącej

KGW, znalazły najwyższe uznanie wśród władz centralnych. Stąd też Zarząd Krajowego Związku RKiOR nadał Jej najwyższe wyróżnienia – medal „Order Serca – Matkom Wsi”.

„Order Serca – Matkom Wsi”, symbol uznania za matczyny trud włożony w wychowanie młodego pokolenia Polaków – patriotów, za kształtowanie w rodzinnym domu i środowisku humanistycznych postaw moralnych, za niestrudzoną pracę w przeobrażaniu życia wsi i rodziny wiejskiej w nowoczesną, postępową, zamożną, korzystającą ze zdobyczy współczesnej cywilizacji, za autentyczne zaangażowanie w upowszechnianie cnót obywatelskich, za



ORNONTOWICKIE BZY Agnieszka Fudała



Pani Agnieszka z mężem, Pawłem Fudałą



Od lewej: urodzinowe spotkanie z członkiniami zespołu „Marzanki”; na kolejnym zdjęciu – tradycyjne ognisko na zakończenie roku śpiewaczego (1997); z prawej – pamiątkowa fotografia Koła Gospodyń Wiejskich z wycieczki do Turawy w lipcu 1998 r.

aktywność społeczno-zawodową w środowisku wiejskim i umiłowanie ojczyzny.

Odrębny rozdział w działalności KGW i Agnieszki Fudały stanowi założony przez nią zespół folklorystyczny „Marzanki”, który nie tak dawno (w listopadzie ub.r.) obchodził 30-lecie swej działalności [szerzej na ten temat w nr 43/2005 „Głosu Ornontowic”].

W 2000 r. Wojewódzka Rada Kół Gospodyń Wiejskich w Katowicach nadała Pani Agnieszce tytuł Honorowej Przewodniczącej

KGW w Ornontowicach. W ten sam sposób została Ona wyróżniona w 2004 r. przez Wojewódzki Zarząd Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych.

Warto nadmienić, iż mąż Pani Agnieszki – Paweł Fudała, przez 30 lat pracował na kopalni „Sośnica” (pracę zawodową zakończył na stanowisku kierownika Działu Placy i Pracy). W Ornontowicach pełnił funkcję sołtysa, był także prezesem miejscowego Koła Emerytów i Rencistów. Wspólnie wychowali dwie córki i syna.



Pani Agnieszka w gronie członkiń zespołu „Marzanki” przed występem w ornontowickim parku



„Marzanki” brały udział w eliminacjach przeglądu zespołów folklorystycznych – Pani Agnieszka pierwsza z lewej

Choć jeszcze biało na piłkarskich boiskach, obserwuje się na nich coraz większy ruch, a to świadczy o zbliżającym się sezonie wiosennym. Nim jednak zobaczymy naszych ornontowickich piłkarzy w grze, upłynie jeszcze trochę czasu. Mimo to działo się i dzieje wiele; m.in. 24 lutego odbyło się Walne Zebranie Sprawozdawcze GKS Gwarek Ornontowice.

W trakcie zabrania, któremu przewodniczył prezes klubu **Andrzej Kotyczka**, wysłuchaliśmy sprawozdania za miniony rok przedstawionego przez wiceprezesa **Norberta Walczyka**. W krótkich słowach przedstawił on osiągnięcia i zadania za miniony okres. A osiągnięcia nie były małe, choć II miejsce seniorów w rozgrywkach klasy okręgowej grupy I, czy też III miejsce trampkarzy starszych na szczeblu podokręgu Zabrze, to tylko niektóre ze sportowych osiągnięć. Do tego jeszcze zaliczyć trzeba organizowanie festynów, rajdów rowerowych i pieszych, turnieje tenisistów stołowych, szachistów i szkaciorzy. Przedstawiony zarys dokonań za miniony rok sprawozdawczy był bardzo duży, ale nie byłby możliwy bez wsparcia i pomocy wójta gminy **Kazimierza Adamczyka** oraz Rady Gminy z jej przewodniczącym **Alfredem Konarskim** na czele oraz dobrej współpracy z dyrektorami miejscowych placówek oświatowych. W końcowych słowach wiceprezes dziękował także wszystkim sponsorom i sympatykom Gwarcka, bez których pomocy i wsparcia wspomniane osiągnięcia również nie byłyby niemożliwe. Z kolei skarbnik klubu **Jacek Adamczyk** przedstawił sprawozdanie finansowe za miniony rok, zaś po odczytaniu protokołu Komisji Rewizyjnej i głosowaniu, Zarządowi klubu udzielono absolutorium.

W dalszej części zebrania prezes przedstawił plan finansowy na rok 2006, który został zaakceptowany i przyjęty do realizacji. Z ko-

lei wójt **K.Adamczyk** omówił plany i zamierzenia dotyczące sportu i rekreacji w naszej gminie.

Sezon piłkarski dla zespołów klas okręgowych ma się rozpocząć 18 marca. Patrząc na zaśnieżone boiska trudno wyrokować, czy ta data będzie realna, ale trudno – w naszym pi-

GWAREK ORNONTOWICE Czas wejścia na boiska coraz bliższy

karskim piekielku przywykliśmy do tego. Póki co kadra drużyny nie uległa większym zmianom. Przybyli – **Jacek Janiak** (powrót) i **Grzegorz Tomecki** (wychowanek); ubyli – **Marcin Sornat** (powrót, Piast Gliwice) i **Marcin Wroński**. Jak z tego wynika, sytuacja kadrowa nie powinna być zła, oby szły za tym wyniki.

Dobrze w przygotowaniach do sezonu spisują się trampkarze starsi prowadzeni przez **Marka Zdrzałkę**, uczestnicząc w licznych turniejach. I tak w halowym turnieju o Puchar Konrada Bajgera w Łaziskach Górnych nasi

trampkarze rocznika 1991/92, grając z rocznikiem 1990, zajęli II miejsce za MOSM Tychy, a przed drużynami MOSiR Mysłowice, Polonią Łaziska i AKS Mikołów. Najlepszym bramkarzem turnieju został **Damian Matras**. Natomiast w turnieju na sztucznej trawie trampkarze Gwarcka zajęli III miejsce za Concordią Knurów i Wawelem Wirek. Nasi młodzi zawodnicy występowali w tych spotkaniach w następującym składzie: **Paweł Palicki, Krzysztof Wawrzynek, Mateusz Rajca, Marcin Metelski, Bartosz Marszolik, Mateusz Zdrzałek, Tomasz Smakowski, Dawid Boczar, Kamil Kasprzycki, Michał Klaskała, Paweł Sznajka, Arkadiusz Kubica i Szymon Pala**.

W czasie trwania wielu perturbacji ze znalezieniem sali do trenowania młodych zawodników Gwarcka, spotkała nas miła niespodzianka. Mianowicie do kadry podokręgu Zabrze zostali powołani **Dawid Boczar i Mateusz Zdrzałek**. Kadra brała udział w silnie obsadzonym turnieju w Czeskich Żrebicach, zajmując IV miejsce, najlepsze w dotychczas rozgrywanych tam turniejach. Szkoda, że sprawy osobiste wyeliminowały z tego turnieju naszego Dawida. Natomiast dobre występy Mateusza zostały zauważone i zaowocowały powołaniem na obóz kadry Śląska. Oby tak dalej.

Norbert Malczyk

Terminarz spotkań na najbliższe mecze rundy wiosennej:

25 marca	godz.15.30	Orzeł Mokre - Gwarek
1 kwietnia	godz.16.00	Pogoń Imielin - Gwarek
8 kwietnia	godz.16.00	Sokół Wola - Gwarek
15 kwietnia	godz.16.00	MKS Łędziny - Gwarek
22 kwietnia	godz.16.00	Nadwiślan Góra - Gwarek
29 kwietnia	godz.16.00	Gwarek - Urania Ruda Śl.

TURNIEJ SANSHOU S.D.S.W. „TAO”

Ostatni sprawdzian przed mistrzostwami

W Radlinie pod koniec lutego odbył się turniej z udziałem członków ornontowickiej sekcji kung-fu wu shu, działającej w ramach Stowarzyszenia Dalekowschodnich Sztuk Walki „TAO”. Zawody były ostatnim etapem eliminacji do występów na szczeblu wojewódzkim i krajowym.

W klasyfikacji punktowej ornontowicka sekcja zajęła II miejsce, zdobywając 12 miejsc medalowych w poszczególnych kategoriach. Oto nasi medaliści: miejsca I – **Krzysztof Skowroński** (kat. mężczyźni pow. 18; waga +75 kg, najlepszy zawodnik turnieju), **Prze-**

mysław Drózd (kat. mężczyźni pow. 18; waga +64-71 kg), **Katarzyna Muras** (kat. dziewczyny 15-21, 1985-1991; waga +45-68), **Mirela Kubica** (kat. dziewczyny 9-11, 1997-1995; waga +25-35 kg); miejsca II – **Aleksander Szymura** (kat. mężczyźni pow. 18; waga +75 kg), **Agata Muras** (kat. dziewczyny 13-14, 1992-1993; waga +48-65 kg), **Rafał Konarski** (kat. chłopcy 7-8, 1999-1998; waga +20-25 kg); miejsca III – **Lukasz Występ** (kat. mężczyźni pow. 18; waga +75 kg), **Dawid Podpłóński** (kat. mężczyźni pow. 18; waga +75 kg), **Dawid Pakuła** (kat. mężczyźni pow. 18; waga +71-75), **Tomasz Draga** (kat. chłopcy 11-12, 1995-1994; waga +35 kg), **Daniel Gajda** (kat. chłopcy 7-8, 1999-1998; waga +20-25 kg).

– Do drużyny zawodników repre-

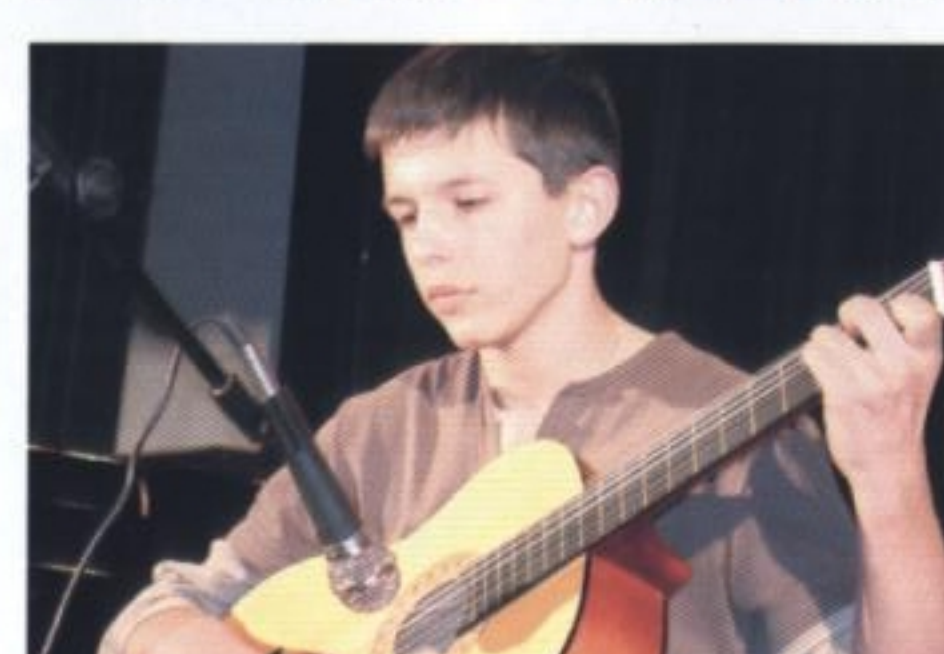
zentujących klub – a przecież także swoje miasta i gminy, jak również województwo śląskie na zawodach krajowych i zagranicznych – wyłoniliśmy z sekcji „Ornontowice” czterech juniorów i ośmiu seniorów. Już w ramach kalendarza imprez Polskiego Związku Wu Shu najbliższe zawody odbędą się w marcu w Łodzi. To Puchar Polski Wu Shu, który stanowi eliminację do kadry naszego kraju – wyjaśnia **Mirostław Barszowski**, wiceprezes ds. szkoleniowych Stowarzyszenia „TAO”. – Potem w kwietniu odbędą się II Otwarte Mistrzostwa juniorów w Warszawie, w maju zawody w Krakowie, zaś na początku czerwca III Grand International Wu Shu Chin Woo i XII Międzynarodowe Mistrzostwa Polski.

– Udział w tego typu zawodach to prestiż, nowe doświadczenie, nowe znajomości, szansa na sukces sportowy, ale także sporo wysiłku, wyrzeczeń i nakładów finansowych – komentuje radny **Tadeusz Zientek**, który i tym razem nie opuścił występów ornontowickiej sekcji kung fu. Co więcej, jako przedstawicielowi samorządu gminnego, przyszło wspólnie w panią burmistrz Radlina wręczać medale i wyróżnienia najlepszym sportowcom tego turnieju. – Powinniśmy być bardzo dumni z osiągnięć naszej młodzieży i gorąco ją dopinguje w trakcie kolejnych, bardzo ważnych występów – dodał T.Zientek, inicjator powstania ornontowickiej sekcji „TAO”.



MUZYCZNE PREZENTACJE

Gminny Dom Kultury w Ornontowicach zorganizował 8 marca sceniczne prezentacje młodych talentów. Swe umiejętności demonstrowały dzieci i młodzież uczęszczające na zajęcia w ramach kółka muzycznego.



e-mail: info@okbank.pl
 ORZESKO-KNUROWSKI
 BANK SPÓŁDZIELCZY

**LOKATA
 TERMINOWA
 MAX**

OPROCENTOWANIE
4,30%

LOKATA 6-MIESIĘCZNA
 OPROCENTOWANIE STAŁE

OFERTA WAŻNA
 OD 01.03.2006

www.okbank.pl

WYJĄTKOWE WIOSENNE OFERTY NOWOŚCI

e-mail: info@okbank.pl
 ORZESKO-KNUROWSKI
 BANK SPÓŁDZIELCZY

**KARTA KREDYTOWA
 VISA CLASSIC**

PROMOCJA
 wydanie karty kredytowej
bez opłat

OFERTA WAŻNA
 od 20.03.2006

www.okbank.pl



UWAGA: NOWE NUMERY TELEFONÓW

Centrala Knurów tel. 33 91 700, fax 33 91 701-bankomat
 Oddział Czerwionka tel/fax- 33 91 900, 33 91 902-bankomat
 Oddział Gliwice tel. 33 91 920, 33 91 922, fax 33 91 930-bankomat
 Oddział Łaziska Górne tel.- 33 91 940, fax. 33 91 946-bankomat
 Oddział Ornontowice tel.- 33 91 800, fax. 33 91 831-bankomat
 Oddział Orzesze tel. 33 61 479, 33 61 480, fax 22 13 542-bankomat
 Oddział Ruda Śląska tel.- 33 91 735, fax. 242 70 85-bankomat
 Oddział Toszek tel. 33 91 760, 33 91 763, fax 333 60 05 -bankomat
 Oddział Wielowieś tel.- 33 91 745, fax. 330 55 81-bankomat
 Oddział Zabrze tel. 33 91 870, 33 91 877, fax 99 91 886 -bankomat
 Ekspozytura Gieraltowice tel.- 33 91 770, fax. 23 54 300
 Ekspozytura Leszczyny tel. 33 91 960, fax 43 14 030 -bankomat
 Ekspozytura Szczygłowice tel. 33 91 772, fax 33 26 773
 Ekspozytura Orzesze-Zawiszć tel. 32 63 643, fax 32 63 644 -bankomat



ORZESKO-KNUROWSKI BANK SPÓŁDZIELCZY

www.okbank.pl
 e-mail: info@okbank.pl

AUTO-MOTO Piotr Sosna



- ▶ Sklep Motoryzacyjny
- ▶ Holowanie pojazdów 24 h
- ▶ Skup samochodów powypadkowych
- ▶ Wypożyczalnia lawet
- ▶ Części do samochodów wszystkich marek

43-178 Ornontowice, ul. Zwycięstwa 178
 tel./fax (0-32) 235-47-16, tel. kom. 0 601 42 23 34

ORNONTOWICE
 dom towarowy ANATOL
 tel. 032 2355-174



www.ksiegarnianeumann.osdw.pl

ZAMAWIASZ PRZEZ INTERNET – ODBIERASZ W KSIĘGARNI

Przychodzi taki dzień, kiedy
 masz ochotę na dobrą jakość



SCHÜCO

44-203 Rybnik, ul. Mikołowska 130; tel. 032/ 42 36 870, 42 36 875; www.okna.rybnik.pl

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW



R. Stencel J. Stencel-Dichy
 Czerwionka-Dębieńsko
 ul. Furgoła 155
 tel./fax 032 42-73-150

- Badania techniczne wszelkiego typu pojazdów
- Geometria układów zawieszenia przyrządem laserowym
- Sprawdzanie układów elektronicznych w systemach OBD

Zapraszamy do nowej stacji

Czynne: codziennie od godz. 7.00 do 20.00, w soboty od godz. 8.00 do 14.00
 W 2006 r. Stacja przy ul. Młyńskiej 6 czynna w godz. 8.00-16.00

**Głos
 Ornontowic**



MIESIĘCZNIK SAMORZĄDOWY
 GMINY ORNONTOWICE
glosornontowic@interia.pl

Redaguje zespół. Redaktor naczelny: Robert Ratajczak; sekretarz: Aleksandra Malczyk
 WYDAWCA: Gminy Dom Kultury; 43-178 Ornontowice, ul. Zwycięstwa 26
 REDAKCJA: Gminny Dom Kultury i Biblioteka; 43-178 Ornontowice, ul. Zwycięstwa 26
 Skład: PUK „KompART”; 44-234 Czerwionka-Leszczyny, ul. B. Jesionka 49
 Druk: ZUP „TOMPOL”; 43-187 Orzesze-Zawiszć, ul. Pszczyńska 50. ISSN 1425-2252
 Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam, nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i redagowania nadestanych tekstów.